



DROGOWSKAZY

AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO

LISTOPAD 2019

JAKTORÓW

RADZIEJOWICE

NOWA SUCHA

RYBNO

TERESIN

BARANÓW

MSZCZONÓW

ŻABIA WOLA

GRODZISK MAZOWIECKI

SOCHACZEW



Szanowni Państwo,

to kolejny numer „Drogowskazów”, który oddajemy do Państwa rąk. Chciałabym rozpocząć go podziękowaniami dla wszystkich grup, które przyłączyły się do naszego wrześniowego Pikniku i pojawiły się w mszczonowskim parku miejskim ze swoimi stoiskami. Cieszę się, że tak wiele organizacji działających na terenie Ziemi Chełmońskiego chciało spędzić to popołudnie z nami – prezentując swoją działalność oraz oferując piknikowe atrakcje artystyczne, sportowe czy kulinarne.

Gdy przechodziłam pomiędzy stoiskami i obserwowałam uczestników, pojawiła się refleksja, że udało nam się zrealizować optymistyczne założenie, które postawiliśmy sobie wraz z Mszczonowskim Stowarzyszeniem Historycznym. W jednym miejscu zgromadziliśmy prawdziwe Skarby Ziemi Chełmońskiego, czyli organizacje zmieniające na lepsze naszą okolicę i ludzi, którzy są prawdziwymi, bezinteresownymi społecznikami, swoją pasją inspirującymi innych.

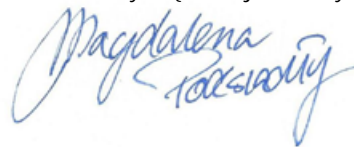
Cieszę się również, że na spotkanie z nimi przybyli nie tylko mieszkańcy Mszczonowa, ale wszystkich gmin

zrzeszonych w naszej Lokalnej Grupie Działania. Na co dzień mieszkamy w różnych miejscach i często brakuje czasu na to, by się poznać, wymienić pomysłami i doświadczeniami. Wrześniowy piknik był doskonałą okazją do integracji środowisk lokalnych działaczy. Nie sposób się było nie uśmiechnąć widząc, jak podczas tej imprezy szybko nawiązywały się pozytywne relacje – pomiędzy uczestnikami, przedstawicielami organizacji, organizatorami (w różnych konfiguracjach).

Sukces w zakresie promowania społecznych inicjatyw i integracji mieszkańców Ziemi Chełmońskiego z pewnością będzie dla nas motywacją do podjęcia prób zorganizowania kolejnego tego typu pikniku. Mam nadzieję, że jeśli nam się to uda, to przyłączy się do nas jeszcze więcej organizacji, które będą chciały w ten sposób zaprezentować swoją działalność i zdobywać nowe doświadczenia oraz partnerów.

Zapraszamy do przeczytania relacji z Pikniku organizacji Ziemi Chełmońskiego oraz obejrzenia naszej fotorelacji z tego wydarzenia.

Życzę miłej lektury



Prezes LGD „Ziemia Chełmońskiego”

SPIIS TREŚCI



GMINA
BARANÓW



GMINA GRODZISK
MAZOWIECKI



GMINA
JAKTORÓW



GMINA
MSZCZONÓW



GMINA
NOWA SUCHA



GMINA
RADZIEJÓWICE



GMINA
SOCHACZEW



GMINA
TERESIN



GMINA
ŻABIA WOLA

GMINA
RYBNO



4

GASIŁI NAWET RZEKĘ

OSP Rybno

12

SKARBY ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO W MSZCZONOWIE

Piknik Organizacji Ziemi Chełmońskiego

8

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH - BŁASKI I CIENIE

Artykuł specjalistyczny

17

DROGOWSKAZY NA DRODZE SPOŁECZNEJ AKTYWNOŚCI

10

LOKALNY OŚRODEK WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ PRZY STOWARZYSZENIU BORIS

Artykuł specjalistyczny

18

ZAPRZYJAŻNILI SIĘ ZE SZKOŁĄ!

Fundacja Przyjaciele Szkoły w Książenicach

GASILI NAWET RZEKĘ



Hasło strażackie mówi „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”. Strażacy byli gotowi zostawić własne gospodarstwa, pracę by pomagać. Tak też jest do dziś – mówi Mieczysław Zieliński, prezes OSP Rybno.

OSP Rybno – istnieje już od 93 lat. Jej członkowie, od kilku pokoleń bronią przed żywiołami i ratują. Są najdynamiczniej działającą jednostką w gminie. Czego nie robią? Nie spoczywają na laurach. Jednostka OSP Rybno powstała przede wszystkim z potrzeby. Wieś miała gęstą zabudowę a zdecydowana większość budynków była drewniana. Miejsca pomiędzy nimi było tylko tyle, by wóz mógł przejechać na pole.

- Bardzo rzadko zdarzał się budynek murowany. Zwykle były drewniane i kryte słomą. Gdy zapalało się w jednym końcu wsi, to kończyło się w połowie – mówi Mieczysław Zieliński, prezes OSP Rybno.

By bronić swoje majątki przed żywiołem kilka osób postanowiło założyć ochotniczą straż pożarną. Byli to mieszkańcy wsi Rybno i Kamieńszczyzna - Andrzej Wawrzyńczak, Józef Włodarczyk, Józef Sierot, Jan Felig, Józef Ziejewski, Bronisław Drabiński, Szczepan Ziętek, Kazimierz Kubiak, Bronisław Żakowski, Józef Ozimek i Konstanty Kaźmierczak. Byli oni również pierwszymi, działającymi w jednostce druhami. W 1928 roku rozpoczęto budowę strażnicy.

Prace zakończono cztery lata później. Działkę pod strażnicę przekazali ówcześni właściciele majątku Rybno - Izabela i Józef Koczorowscy.

OSP przykrywką

Trudnym okresem dla OSP był czas okupacji. Mieszkańcy starali się jednak i wówczas wykorzystać istnienie jednostki.

- W okresie okupacji jednostki OSP były przykrywką dla ruchu oporu. Tak było i u nas. Ponieważ okupant pozwalał na działalność OSP działało ono nie tylko w zakresie pożarnictwa – mówi Mieczysław Zieliński.

Koniec II wojny światowej nie przyniósł jednak spokoju, którego oczekiwano. Lata 50-te okazały się jednymi z najtrudniejszych w historii jednostki. W całym kraju władze zlikwidowały bowiem zarządy OSP.

- Wiadomo o co wtedy chodziło. Próbowano ująć w karby ochotników – mówi prezes.

Powołano zarządy gromadzkie i komendanta gromadzkiego. Jak stwierdza prezes, na szczęście ten okres nie trwał długo. Wcześniej jednostki OSP powstawały jako oddolna potrzeba mieszkańców. Działali w nich ochotnicy. Gdy zaczęto robić to na siłę nastał

marazm. Mieczysław Zieliński zwraca uwagę, że jednostki OSP w tamtych czasach były miejscami, w których rządziła demokracja. Strażacy sami wybierali prezesa, naczelnika czy zarząd.

Pierwszy samochód

Wojna, a w zasadzie armia amerykańska, przyniosła OSP w Rybnie coś jeszcze. Po jej zakończeniu jednostka otrzymała pierwszy samochód.

- Z demobilu armii amerykańskiej dostaliśmy samochód Chevrolet. Gdy zaczynałem służbę w jednostce on jeszcze funkcjonował. To była namiastka tego, co być powinno. Samochód był na potrzeby armii, do transportu amunicji i czasem żołnierzy. To był odkryty samochód, na który wrzucono kilka odcinków węży, motopompę. Tak się jechało i to też miało swój urok. Z drugiej strony było to niebezpieczne, bo nic nie zabezpieczało strażaka podczas jazdy, drogi były nieutwardzone, nierówne – wspomina prezes.

Autą pozazdrościli koledzy z sąsiedniego Jasieńca. Wkrótce i oni mogli cieszyć się własnym pojazdem – Starem 21, który był już kryty plandeką.



- To już była potęga, bo w gminie były dwa wozy strażackie. Często jeździliśmy do pożarów w Łowiczu a tam strażacy mieli wóz konny – wspomina prezes.

Ewolucja

OSP Rybno nieustannie się rozwijało. Strażacy zdobywali nowy sprzęt i samochody. Po Chevroletach do jednostki trafił Star 21, już typowy, strażacki.

- Po nim dostaliśmy Stara 25. W 1979 dostaliśmy nowego Stara 200. To była nowsza generacja. Miał autopompę, zbiornik wody 2000 litrów. W tym czasie w sochaczewskich zakładach Chemitex był w podziale bojowym samochód z autopompą ale bez zbiornika. Ten samochód skończył swój żywot dopiero około trzech lat temu w OSP w Matyldowie – wylicza prezes.

Zmieniało się również wyposażenie i wyszkolenie druhów. Niegdyś wystarczyło chęci by być strażakiem a strażacy zawodowi do akcji zakładali ubranie bojowe z azbestu.

- Po jakim czasie zaczęto inaczej patrzeć na ten materiał? Kiedyś jego używanie było standardem. Azbestowy mundur, gdy nasiąknął

wodą to spodnie mogły stać same – wspomina Mieczysław Zieliński.

Gasili rzekę

Lata powojenne, a nawet 70-te i 80-te stanowiły dla druhów prawdziwe wyzwanie.

- Przykład samochodów pokazuje jak zmieniał się funkcjonowanie OSP. Kiedyś dobrze było, gdy strażacy mieli mundury moro. Często jechali do akcji w tym co mieli na sobie. Dziś to nie do pomyślenia. Dziś trudno odróżnić strażaka zawodowego od ochotnika – mówi Mieczysław Zieliński.

Różne bywały też akcje gaśnicze. Ta najbardziej wyjątkowa to pożar... rzeki Utraty w 1975 roku. Jak mówi prezes rzekami Bzurą, Utratą czy Pisą płynęła cała tablica Mendelejewa. Najprawdopodobniej podczas wypalania traw, w okolicach Żelazowej Woli, ogień doszedł do rzeki i zapaliły się chemikalia, które nią płynęły. Z ogniem walczyło wówczas kilka jednostek straży pożarnej.

- Na moście w Trojanowie jednostki były gęsto ustawione i polewaliśmy rzekę średnią pianą, by ogień nie przeniósł się na Bzurę, bo nią płynęło to samo – wspomina prezes.





– *Tak było, gasiliśmy rzekę. To prawdziwy ewenement* – dodaje.

O tym jak czujnym trzeba być podczas akcji strażacy dowiedzieli się podczas pożaru jednej ze stodół. Wóz OSP Rybno podjechał blisko pożaru. Samochody innych jednostek zasilają go w wodę.

- *Przez kilka godzin pracowała motopompa. Samochód drgał a woda pod samochodem się lała. Samochód zaczął nam się topić. Dobrze, że Stary 200 były już autami uterenowionymi i z pomocą dobrego kierowcy samochód wyjechał* – wspomina prezes.

Najlepszy sprzęt

Dziś druhowie z OSP Rybno dysponują sprzętem, którego nie powstydziliby się Państwowa Straż Pożarna. W 2016 roku, podczas uroczystości 90-lecia jednostki otrzymali nowy wóz bojowy marki MAN. Obecnie na stanie mają trzy auta, z których jedno służy do ratownictwa drogowego. Dwa pozostałe do auta gaśnicze. Jedno z nich – Jelcz zostało przekarosowane. Powiększono kabinę, która wcześniej mieściła tylko trzy osoby. Dziś jedzie pełna załoga czyli sześć osób.

Strażacy posiadają też kwalifikacje, m. in. do współpracy z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym.

- *Generalnie do podstawowych działań OSP jesteśmy przygotowani* – stwierdza prezes. - *Nie jesteśmy przygotowani do ratownictwa wodnego czy akcji wysokościowych, bo nie ma takiej potrzeby* – dodaje.

O ile niegdyś wyjazdy były głównie do pożarów, tak dziś stanowią je przede wszystkim miejscowe zagrożenia.

- *Mieliśmy lata, gdy wyjazdów było powyżej stu rocznie. Dziś utrzymujemy się na poziomie około 50 wyjazdów* – przytacza statystyki Mieczysław Zieliński.

Rodzina

Przez lata zmieniał się sprzęt, ludzie a idea OSP trwała. Jednostka OSP Rybno to strażacka rodzina – również dosłownie. Podobnie jak w innych OSP, w Rybnie też w straży służą kolejne pokolenia druhów. Dziś działają w niej prawnuki jednego z założycieli jednostki.

- *Trójka moich dzieci, dopóki mieszkała w Rybnie, działała w straży. Teść był w straży. Są rodziny, gdzie w straży jest*

dziadek, syn i wnuki. Ta straż jakoś łączy. Nie zawsze jest super – jak to w rodzinie – ale to funkcjonuje – mówi prezes.

W jednostce jest również pięć pań, które działają podczas akcji na równo z kolegami. Strażacy spędzają wspólnie czas nie tylko podczas akcji. Dzielą również ważne wydarzenia swojego życia, m. in. wesela.

Wszystko kosztuje

Ochotnicy poświęcają swój czas by pomagać, ratować, działać na rzecz OSP. Jednak potrzebny jest jeszcze jeden, ważny element - pieniądze. Te od wielu lat, na miarę swoich możliwości, zapewnia gmina.

- *Nasza gmina ma najmniejszy budżet w powiecie ale władze widzą, że funkcjonowanie OSP jest potrzebne. Świadczy o tym choćby fakt, że jest sześć jednostek i dziewięć samochodów. Dziś ciężar zakupu samochodów, utrzymania jednostek, szkolenia strażaków, badania lekarskie spoczywa na utrzymaniu gminy. OSP istnieją dzięki gminom* – podsumowuje Mieczysław Zieliński

Jarek Pięcek
FOT. arch. OSP Rybno



KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH - BLASKI I CIENIE

Koła Gospodyń Wiejskich mają w Polsce ponad stuletnią tradycję. Od lat ich członkinie kultywują tradycje regionalne i rękodzielnicze oraz dbają o ich zachowanie. Końcówka roku 2018 przyniosła szereg zmian w zakresie rejestracji i funkcjonowania kół, przysparzając ich członkiniom i członkom wiele wątpliwości i pytań odnośnie tego, jak odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Bazując na zdobytym w trakcie wieloletniej pracy szkoleniowej doświadczeniu dzielimy się z Wami naszą wiedzą i doświadczeniem w zakresie praktycznego funkcjonowania kół, chcąc przekazać nasze spostrzeżenia, porady i przestrogi.

Od dnia 9 listopada 2018 roku koła gospodyń wiejskich (KGW) stały się, na mocy ustawy o kołach gospodyń wiejskich, pełnoprawnym uczestnikiem obrotu gospodarczego. Dzięki temu zyskały one szereg przywilejów, ale zostały także zobligowane do przestrzegania zapisów ustawy w zakresie sprzedaży oferowanych przez siebie produktów. Jednym z przywilejów przyznanych KGW jest możliwość ewidencjonowania sprzedaży w oparciu o uproszczoną rachunkowość (UEPiK – Uproszczona Ewidencja Przychodów i Kosztów). Mimo, że w rozumieniu ustawy o przedsiębiorczości KGW nie prowadzą działalności gospodarczej, zyskały one prawo do zarobkowania. Warto

zwrócić szczególną uwagę na fakt, że ustawodawca wprowadza w tym zakresie duże ograniczenia. UEPiK mogą prowadzić jedynie koła, które spełnią wszystkie poniższe warunki:

- *sprzedaż w danym roku podatkowym nie może przekroczyć kwoty 100 000 złotych,*
- *koło nie posiada statusu organizacji pożytku publicznego (OPP),*
- *osiąga przychody wyłącznie ze źródeł określonych przez ustawodawcę w ustawie o kołach gospodyń wiejskich.*

W art. 24 ustawy o kołach gospodyń wiejskich ustawodawca określa, że KGW może osiągać przychody jedynie z:

- a) działalności statutowej z tytułu składek członkowskich, darowizn, zapisów, dotacji,
- b) sprzedaży wyrobów sztuki ludowej, w tym rękodzieła i rzemiosła ludowego i artystycznego lub żywności regionalnej,
- c) tytułu sprzedaży, najmu lub dzierżawy składników majątkowych,
- d) tytułu odsetek od środków pieniężnych na rachunkach bankowych lub rachunkach w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, prowadzonych w związku z wykonywaną działalnością, w tym także odsetek od lokat terminowych oraz innych form oszczędzania, przechowywania lub inwestowania tworzonych na tych rachunkach.

Największe wątpliwości budzą kwestie dotyczące tego, co tak naprawdę może znaleźć się na rachunku, czyli być przedmiotem sprzedaży.

W trakcie spotkań częstymi pytaniami od uczestników są:

Pytanie 1: Czy KGW może sprzedawać usługi z zakresu organizacji warsztatów kulinarnych i rękodzielniczych?

NIE. Tego typu działalność nie wchodzi w zakres określony ustawą. KGW mogą sprzedawać wyroby rękodzieła, np. regionalne stroiki świąteczne, palmy wielkonożne, hafty i koronki czy rzemiosło artystyczne, takie jak np. rzeźby ludowe, ale tylko w zakresie sprzedaży samych produktów, a nie procesu ich wytwarzania czy usług edukacyjnych związanych z ich tworzeniem. Podobna sytuacja dotyczy popularnych warsztatów kulinarnych związanych z nauką przygotowywania potraw. Ustawodawca wyraźnie określił w zapisach ustawy, że sprzedaż dotyczyć może jedynie żywności regionalnej, nie zaś procesu jej wytwarzania czy edukacji związanej z kulturą i tradycją produktów regionalnych. Pamiętajmy, że sprzedać możemy np. pierogi, nie zaś usługę cateringową czy warsztat polegający na nauce ich lepienia. Zagadnienia związane z ochroną produktów regionalnych i wytwarzanych tradycyjnymi metodami



fot.: Pexels, Unsplash

określone są w prawie Unii Europejskiej, m.in. w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1151/2012 z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie systemów jakości produktów rolnych i środków spożywczych. Rolą kół gospodyń wiejskich jest promowanie oddolnej kultury i tradycji, także kulinarnej, przekazywanej z dziada pradziada. Nie ograniczamy się do sięgania tylko po te produkty, które już są wprowadzone na rynek pod nazwą „regionalne”. Starajmy się wypromować swoje, obecne od lat w przekazach i tradycjach naszej wsi, czyli np. przekazywane z pokolenia na pokolenie przepisy i tradycje kulinarne.

Pytanie 2: *Czy na festynie wiejskim możemy sprzedawać nalewki własnego wyrobu?*

TAK, możecie. Pod jednym ważnym warunkiem: zawartość alkoholu w waszym wyrobie nie może przekraczać 1,2% alkoholu. W innym przypadku produkt musi posiadać polskie znaki akcyzowe, a sprzedawca zobligowany jest do posiadania pozwolenia na sprzedaż alkoholu, o które występuje do Urzędu Gminy.

Możliwość działalności zarobkowej kół gospodyń wiejskich daje im wielkie szanse i perspektywy rozwoju oraz realizacji celów statutowych bez ograniczania się wielkością otrzymywanych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dotacji. Zarząd koła musi jednak zwrócić szczególną uwagę na zakres podejmowanej działalności zarobkowej, a w szczególności na rodzaj sprzedawanych dóbr, gdyż te często podlegają innym niż ustawa

o kołach gospodyń wiejskich aktom prawnym.

W sytuacjach spornych, wątpliwych, warto sięgać po indywidualną interpretację podatkową czy chociażby zasięgnąć informacji właściwego dla koła Urzędu Skarbowego lub ARiMR, tak by uniknąć błędów, które będą niosły za sobą daleko idące konsekwencje - finansowe czy skarbowe.

Zachęcamy do korzystania z szerokiej oferty szkoleń i doradztwa, w tym między innymi oferowanych przez LGD „Ziemia Chełmońskiego”, które są dedykowane członkom kół jak również nowo tworzonemu KGW.

Trenerki programu szkoleniowego dla kół gospodyń wiejskich
Paulina Tramecourt
Iwona Kuczer

LOKALNY OŚRODEK WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ PRZY STOWARZYSZENIU BORIS

Kim jesteśmy?

Lokalny Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej (LOWES) jest kontynuacją dotychczasowej współpracy w na rzecz ekonomii społecznej doświadczonych i cieszących się zaufaniem akredytowanych ośrodków: Biura Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych BORIS i Fundacji Inicjatyw Społeczno – Ekonomicznych.

Jesteśmy po to, by w lokalnych wspólnotach na Mazowszu powstawały przedsiębiorstwa społeczne. Poprzez to mieszkańcy pozostający dotąd na uboczu rynku pracy wychodzą na prostą i znajdują stabilną pracę, a firmy przeznaczają zysk na ważne lokalne sprawy. Dzięki nam na Mazowszu powstała piętnaście przedsiębiorstw społecznych (np. żłobek, przedszkole, kawiarnia, firma budowlana, hipoterapia, agencja opiekunek, usługi sprzątanania, usługi testowania stron internetowych) w których pracuje ponad 100 osób: m.in. osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności, długotrwale bezrobotni, osoby wychodzące z bezdomności.

Jakie wsparcie oferujemy?

Dla samorządów: szerokie wsparcie merytoryczne i szkoleniowe w zakresie np. stosowania klauzul społecznych, zlecania zadań publicznych przedsiębiorstwu społecznemu, zatrudnienia socjalnego. Samorządom chcącym założyć spółdzielnię socjalną osób prawnych pomożemy w opracowaniu biznesplanu, zarejestrowaniu spółdzielni, finansowo-prawnych aspektach tworzenia miejsc pracy i prowadzenia przedsiębiorstwa społecznego.

Dla organizacji pozarządowych: szkolenia oraz specjalistyczne doradztwo dla organizacji chcących prowadzić działalność gospodarczą bądź odpłatną, oraz tych, które chcą prowadzić lub przekształcić się w przedsiębiorstwo społeczne. Zwracając się do nas, możecie liczyć na pomoc w nawiązywaniu relacji z lokalnymi partnerami (np. Urzędem Pracy, Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Warsztatami Terapii Zajęciowej, Zakładami Aktywności Zawodowej) i potencjalnymi kontrahentami. Oferujemy wsparcie specjalistów w:

- opracowaniu biznesplanu
- finansowo-prawnych aspektach zakładania przedsiębiorstwa społecznego/ podmiotu ekonomii społecznej (np. spółdzielni socjalnej, organizacji pozarządowej z działalnością gospodarczą)
- tworzeniu miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych
- marketingowych, księgowych, prawnych, itp. kwestiach związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa społecznego
- reintegracji społeczno-zawodowej pracowników.

Udzielamy wsparcia finansowego (dotacji) na tworzenie miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych dla osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.

Dla osób indywidualnych i grup: wsparcie merytoryczne w opracowaniu koncepcji podmiotu ekonomii społecznej i stworzeniu biznesplanu, pomoc w spełnianiu wymogów formalno-prawnych podczas rejestracji podmiotu, oraz dostosowane do potrzeb doradztwo i szkolenia z oferty dla organizacji pozarządowych.



fot.: Pexels, Unsplash

Kto może skorzystać z naszych usług?

Zapraszamy do współpracy przedstawicieli JST, organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa społeczne, WTZ, CIS i KIS zainteresowane wspólną pracą nad rozwojem ekonomii społecznej i tworzeniem miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Zapraszamy również osoby bezrobotne, zagrożone ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, osoby z niepełnosprawnością, zamieszkujące na terenie powiatów objętych projektem, które chcą podjąć pracę w przedsiębiorstwach społecznych.

LOWES działa w Warszawie oraz okolicznych powiatach:

- Warszawskim Zachodnim
- Sochaczewskim
- Żyrardowskim
- Grójeckim.

Nasza oferta jest bezpłatna dzięki pozyskanemu współfinansowaniu ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz z Unii Europejskiej ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020.



Zapraszamy do współpracy!

Stanisława Retmianiak
 stanislawa.retmaniak@boris.org.pl;
 telefon: 884 883 148
 Stowarzyszenie BORIS
 ul. Warecka 4/6
 00-040 Warszawa



LOWES

LOKALNY OŚRODEK WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

SKARBY ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO W MSZCZONOWIE

Piknik Organizacji Ziemi Chełmońskiego

Czy w jednym miejscu można zgromadzić skarby całej Ziemi Chełmońskiego, czyli terenu zajmującego obszar 10 gmin? Można! W sobotę, 28 września, dowiodły tego Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego” i Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne, które wspólnie przygotowały Piknik Organizacji Ziemi Chełmońskiego. Impreza była jednym z zadań przewidzianych w projekcie „Drogo wskazy aktywności obywatelskiej na Ziemi Chełmońskiego”, na którego realizację LGD i MSH uzyskały dofinansowanie z Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, ze środków Funduszu Ini-

cyjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020. W ramach pikniku organizacji tego dnia odbyła się również inscenizacja Bitwy Mszczonowskiej z 11 września 1939 roku.

Przygotowania do obydwu elementów sobotniej zabawy trwały już od godzin porannych. W mszczonowskim parku przy ul. Sienkiewicza pojawiały się kolejne uczestniczące organizacje, które rozstawiały swoje barwne stoiska. Na Placu Piłsudskiego trwały z kolei ostatnie próby przed wieczorną inscenizacją. Na wysypanym piachem terenie pojawiali się rekonstruktorzy w wojennych mundurach oraz przedstawiciele ludności cywilnej. Nie zabrakło także militariów oraz pojazdów historycznych.

Punktualnie o godz. 15 piknik oficjalnie otworzyła Prezes Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Chełmońskiego” Magdalena Podsiadły, która powitała przybyłych na uroczystość przedstawicieli trzech sektorów – organizacji pozarządowych, przedsiębiorców i samorządowców z całego obszaru LGD, czyli terenu 10 gmin: Żabia Wola, Mszczonów, Grodzisk Mazowiecki, Jaktorów, Radziejowice, Teresin, Baranów, Sochaczew, Nowa Sucha oraz Rybno. Rzeczywiście, wśród osób, których liczne grono odwiedziło miejski park, nie brakowało uczestników spoza gminy, w której odbywała się zabawa.



Jako pierwsze piknikową scenę podbiły najmłodsze cheerleaderki ze Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Fresh. O bardzo wysokim poziomie ich występów świadczą liczne nagrody, które zdobyły podczas konkursów krajowych i zagranicznych. W SKF Fresh tańczą dziewczyny w różnym wieku, od tych najmłodszych, kilkuletnich aż po młode kobiety. Łączy je pasja, zwinność i wspaniała energia, którą dzielą się z odbiorcami podczas swoich występów. Podczas pikniku można było także odwiedzić stoisko SKF Fresh, gdzie na dziewczynki czekały atrakcje w postaci możliwości zrobienia sobie profesjonal-

negu makijażu czy upięcia twarzowej fryzury.

Kolejną atrakcją dla publiczności był pokaz przygotowany przez Mazowiecki Klub Karate Tradycyjnego Nikobushi z gminy Grodzisk Mazowiecki. Sportowcy popisali się swoimi zdolnościami w zakresie wyprowadzania ciosów oraz doskonałą synchronizacją w trakcie wspólnej prezentacji elementów karate. Wraz ze swoimi podopiecznymi wystąpił ich instruktor Robert Kalman, który zapraszał do włączenia się w szeregi Klubu działającego m.in. w Grodzisku Mazowieckim i Radziejowicach. Zaznaczył, że z powodu dużego

zainteresowania możliwe jest, że w przyszłości zajęcia karate będą się odbywały również w Mszczonowie.

Po występach sportowych przyszedł czas na rozstrzygnięcie konkursu na imię dla maskotki Lokalnej Grupy Działania. Jak ogłosiła ze sceny prezes Magdalena Podsiadły, od tego dnia żurawio-czapla będzie nazywała się Lgdusia. Do biura LGD zgłoszono 32 propozycje imienia a autorką najciekawszej była Mieczysława Guzewska. Za swoją twórczą inwencję otrzymała upominek, który wraz z prezes wręczyła jej maskotka organizacji.



Teren Ziemi Chełmońskiego skrywa wiele talentów artystycznych, sportowych, kulinarnych. Jeden z nich zaprezentował się na piknikowej scenie. Julia Kucharska, mieszkanka Huty Żabiowskiej, podczas imprezy zaśpiewała znane i lubiane polskie przeboje, m.in. „Wymyśliłam Cię” z repertuaru Ireny Jarockiej oraz „Tańczące Eurydyki” Anny German. Publiczność chętnie włączyła się do wspólnego śpiewu i nagrodziła młodą wokalistkę gromkimi brawami.

W trakcie pikniku ogłoszony był także konkurs na najciekawsze stoisko organizacji, których w imprezie wzięło udział aż osiemnaście. Pierwsze miejsce w zmaganiach zajęło Koło Gospodyń Wiejskich Adamów Wieś, na kolejnym uplasowała się OSP Żelechów a podium zamknęła GeoŻaba Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Żabiowskiej. Wyróżnienia w konkursie otrzymały: Sołectwo Huta Żabiowska, OSP Antoniew, OSP Radziejowice i OSP Zbiroża.

Wszyscy lubimy sztukę ludową. Szczególnie ceni się ją na Ziemi Chełmońskiego, na której odnaleźć można wielu folkowych artystów. Właśnie dlatego na piknikowej scenie wystąpił Zespół

Ludowy Wiskitki, który zaśpiewał dla uczestników mniej znane ludowe piosenki. Panie w barwnych, tradycyjnych strojach rozkołysały publiczność swoim występem, w który chętnie włączyli się klaszczący uczestnicy zabawy.

Ostatni konkurs, ogłoszony podczas imprezy, polegał na rozwiązaniu quizu dotyczącego organizacji obecnych na pikniku. Wszyscy jego uczestnicy otrzymali numerki, które następnie wzięły udział w przeprowadzonym na scenie losowaniu. Przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania wręczyli szczęśliwym zwycięzcom upominki, będące nagrodą za ich wiedzę o NGO.

Jako ostatni na piknikowej scenie zaprezentowali się uczestnicy kół zainteresowań z Mszczonowskiego Ośrodka Kultury. Dzięki ich występowi impreza LGD i MSH zakończyła się „śpiewająco” przy dźwiękach piosenek takich, jak „Do nieba, do piekła” z repertuaru zespołu Blue Cafe. Po pokazie umiejętności wokalnych młodych mszczonowian wszyscy uczestnicy pikniku przeszli na Plac Piłsudskiego, na którym odbyć się miała inscenizacja Bitwy Mszczonowskiej z 1939 roku.

Piknik Organizacji Ziemi Chełmońskiego okazał się praw-

dziwym sukcesem. Oprócz występów estradowych i konkursów, uczestnicy mogli skorzystać z bezpłatnych atrakcji przygotowanych przez przybyłych na imprezę działaczy społecznych z terenu dziesięciu gmin. Stoiska kusily pysznymi przysmakami, możliwością wykonania makijażu, zagadkami, pokazem pierwszej pomocy czy też wystawami fotografii. Na wszystkich czekały również darmowe napoje i przekąski przywiezione przez firmy ID Logistics i PepsiCo, które również prezentowały się podczas pikniku.

Impreza, zorganizowana przez LGD i MSH, była nie tylko okazją do wspólnie zabawiania mieszkańców Ziemi Chełmońskiego, ale przede wszystkim doskonałą promocją lokalnych organizacji, których członkowie chętnie integrowali się podczas wspólnej zabawy. Każdy, kto w sobotnie popołudnie pojawił się w mszczonowskim parku, mógł na własne oczy przekonać się, ile swoim mieszkańcom ma do zaoferowania Ziemia Chełmońskiego, jak wspinali ludzie ją zamieszkują oraz jak potrafią się jednoczyć dla wspólnego celu i dobrej zabawy.

Dagmara Bednarek





Lokalna Grupa Działania „Ziemia Chełmońskiego” i Mszczonowskie Stowarzyszenie Historyczne składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy pomogli w jego organizacji:

- Przewodniczącemu Rady Miejskiej Łukaszowi Koperskiemu,
- Burmistrzowi Mszczonowa Józefowi Grzegorzowi Kurkowi,
- Zastępcy burmistrza Mszczonowa Halinie Wawruch,
- Ochotniczej Straży Pożarnej z Mszczonowa,
- Markowi Baumelowi i pracownikom Mszczonowskiego Ośrodka Kultury,
- Bogdanowi Federowiczowi i pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniej.



W Pikniku Organizacji Ziemi Chełmońskiego wzięli udział:

- Klub Sportowy „START”,
- Ochotnicza Straż Pożarna z Radziejowic,
- Ochotnicza Straż Pożarna z Wręczy,
- Ochotnicza Straż Pożarna ze Zbierz,
- Ochotnicza Straż Pożarna z Antoniewa,
- Ochotnicza Straż Pożarna z Żelechowa,
- Stowarzyszenie Kultury Fizycznej FRESH z Mszczonowa,
- Mazowiecki Klub Karate Tradycyjnego NIKOBUSHI Grodzisk Mazowiecki,
- ZHP Hufiec Mszczonów im. 31 Pułku Strzelców Kaniowskich,
- Stowarzyszenie Europa i My,
- Grupa „Mszczonów klasycznie”,
- Koło Gospodyń Wiejskich Adamów Wieś,
- GeoZaba Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Żabiowskiej,
- Stowarzyszenie „Bezdomniaki Żabiowskie”,
- Sołectwo Huta Żabiowska,
- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju wsi Zboiska „Równać Szanse”,
- Fundacja Przyjaciele Szkoły w Książenicach,
- Mszczonowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe,
- Lokalny Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej (LOWES)
- Stowarzyszenie BORIS Warszawa.

Podziękowanie dla:

Stefana Kołuckiego Kierownika Biura Programu FIO, Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz Mai Sekuły – opiekunki projektu, Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego;

Gospodarzy: Łukasza Koperskiego Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mszczonowie, Józefa Grzegorza Kurka Burmistrza Mszczonowa, Gmin Członkowskich: Grzegorza Józefa Benedykcińskiego Burmistrza Grodziska Mazowieckiego, Anety Caban Naczelnika Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego w Grodzisku Mazowieckim, Urszuli Ciężkiej Wójta Gminy Radziejowice, Marka Olechowskiego Wójta Gminy Teresin, Macieja Mońki Wójta Gminy Nowa Sucha, Piotra Rybki Wójta Gminy Żabia Wola, Waldemara Brzywczy Wójta Gminy Baranów, Macieja Śliwierskiego Wójta Gminy Jaktorów, Mirosława Orlińskiego Wójta Gminy Sochaczew, Damiana Jaworskiego Wójta Gminy Rybno oraz Starosty Grodziskiego Marka Wieźbickiego;

Występujących na scenie: Stowarzyszenia Kultury Fizycznej FRESH, Mazowieckiego Klubu Karate Tradycyjnego Nikobushi Grodzisk Mazowiecki, Julii Kucharskiej, Zespołu Ludowego „Wiskitki”, dzieci i młodzieży z kół zainteresowań działających w Mszczonowskim Ośrodku Kultury;

Podziękowanie za wsparcie techniczne i merytoryczne dla: Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z Panem Bogdanem Fedorowiczem, Mszczonowskiego Ośrodka Kultury, OSP Mszczonów, Komisariatu Policji w Mszczonowie, Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mszczonowie, Jana Karalusa i Moniki Karalus - WETEN, Rafała Reszki Dyrektora Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Rawskiej, Zenona Ludwiniaka P.H.U. „Zbierz”, Beaty Rochowiak - ID LOGISTICS Polska S.A., Małgorzaty Hornig - ID LOGISTICS Polska S.A., Marty Makarewicz - PepsiCo, Anny Zalewskiej-Bukszyńskiej - PepsiCo, Marcina Chmielewskiego - PepsiCo.



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego



Program
Fundusz Inicjatyw
Obywatelskich
na lata 2014-2020
FIO

KADRA PROJEKTU

Elwira Koprowska-Skalska
kierownik projektu

Katarzyna Sadecka-Giska
specjalista ds. informacji i promocji

Dorota Tyszkowska
specjalista ds. rozliczeń

KONTAKT

tel.: 46 858 91 51, 795 584 876

e-mail: drogowskazy@ziemiachelmonskiego.pl

NASI DORADCY

Jolanta Oleńska

Doradztwo w zakresie księgowości i finansów

Posiada Licencję Ministra Finansów do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych nr 3006, ukończyła Międzynarodowe Standardy Rachunkowości, Międzynarodowe Standardy Sprawozdań Finansowych – ACCA-SKP. Wieloletni pracownik Fundacji Fundusz Współpracy, będącej jedną z pierwszych organizacji pośredniczącej w przekazywaniu środków pomocowych. Od 1993 roku zajmuje się rozliczaniem i ewidencją księgową środków finansowych pochodzących ze źródeł UE, Senatu Stanów Zjednoczonych, rządu Szwajcarii, a także polskich środków publicznych będących w dyspozycji samorządów miast i PFRON. Prowadziła liczne kontrole finansowe na zlecenie jednostek udzielających dotacji (PARP, UKIE, Min.Inf., Min. Gosp.), jak też jednostek będących odbiorcami tychże dotacji (kontrole krzyżowe). W latach 1995 - 2002 właścicielka Biura Usług księgowych i doradztwa podatkowego. Brała udział w pracach Zespołu Naprawczego IW EQUAL w zakresie uproszczeń związanych z rozliczaniem i dokumentowaniem działań w projektach. Brała udział w pracach Komisji Sejmowej Przyjazne Państwo. Prowadzi doradztwo w zakresie organizacji księgowości w fundacjach i stowarzyszeniach oraz projektach realizowanych przez te jednostki. Ekspert Instytutu Konsultantów Europejskich. Prowadzi szkolenia z księgowości, kwalifikowalności kosztów i rozliczania projektów finansowanych ze środków europejskich. Autorka publikacji „Obieg i archiwizacja dokumentów przy realizacji projektów EFS” oraz kilkudziesięciu artykułów związanych z problematyką podatkową i księgową.

Agnieszka Ptaszkiewicz

Doradztwo w zakresie zarządzania organizacją i projektami

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego na kierunku administracja oraz Studiów Podyplomowych w Wyższej Szkole Zarządzania

i Marketingu w Sochaczewie na kierunku Zaawansowane Zarządzanie Zasobami Ludzkimi. Posiada doświadczenie w realizacji projektów finansowanych z wielu źródeł. Od ponad 12 lat działa aktywnie na rzecz lokalnej społeczności w Stowarzyszeniu Przyjaciół Mieszkańców Gminy Teresin „IMPULS”. We wszystkich działaniach swojego stowarzyszenia odpowiedzialna za zadania związane ze współpracą z partnerami pozarządowymi, samorządem gminy i powiatu. Członkini Rady w Stowarzyszeniu LGD „Ziemia Chełmońskiego”. Członkini Mazowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego III kadencji. Od 2013 roku pełni funkcję Prezesa Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego. Ambasadorka FIO ML, koordynatorka Programu „Działaj Lokalnie”, certyfikowany doradca lokalny w Sieci Lokalnych Doradców FIMANGO. Absolwentka XIII edycji Programu Liderzy PAFW. Uczestniczka 6. edycji programu Menedżerowie NGO – PROMENGO 2019.

Tomasz Chwieduk

Doradztwo w zakresie zagadnień prawnych

Prowadzi kancelarię radcy prawnego i specjalizuje się w prawie procesowym i administracyjnym, od 2006 r. jako radca prawny świadczy pomoc prawną dla Fundacji Fundusz Współpracy w Warszawie oraz konsultacje dla organizacji pozarządowych. Doradza również instytucjom samorządowym. W swojej praktyce zawodowej zajmuje się opiniowaniem zagadnień z zakresu kontroli i weryfikacji w realizacji projektów finansowanych z środków Unii Europejskiej. Zagadnienia prawne związane z organizacjami pozarządowymi są stale obecne w jego działalności, w tym były przedmiotem artykułów publikowanych w poradnikach dla organizacji pozarządowych oraz prowadzonych szkoleń i prelekcji.

Paulina Tramecourt

Doradztwo w zakresie zarządzania organizacjami i projektami

Współzałożycielka i członkini zarządu Stowarzyszenia Cztery Krajobrazy (od 2008 r.), Stowarzyszenia Aktywnych Kuźnia (od

2012 r.), Koła Gospodyń Wiejskich Kampinoskie Baby (od 2018 r.), ekspert P FIO. Absolwentka Collegium Civitas na kierunku socjologia (specjalizacja: coaching i psychologia społeczna), Studium Prawa Europejskiego w Warszawie (Menedżer Kultury), Mazowieckiej Szkoły Ekonomii Społecznej. Doświadczenie zawodowe: konsultuje i ocenia jakość wniosków o dofinansowanie składanych przez organizacje pozarządowe (m.in. w ramach POKL, FIO, ASOS, WFOŚiGW, RPOWM, Norweskiego Mechanizmu Finansowego, PROW) oraz dla biznesu z PARP i młodzieży z MEN. Ponadto prowadzi zajęcia dydaktyczne i warsztatowe ceramiki i sztuk plastycznych. Od 2014 roku jest trenerką programu edukacji finansowej organizowanego przez FWW przy współpracy z NBP. Prowadzi szkolenia i warsztaty z kompetencji miękkich, autorskie warsztaty tematyczne z zakresu przedsiębiorczości i funkcjonowania organizacji pozarządowych i wolontariatu, szkolenia i doradztwo w zakresie pozyskiwania i wdrażania funduszy UE oraz działalności i finansów KGW.

Iwona Kuczer

Doradztwo w zakresie zarządzania organizacjami i projektami

Animatorka działań społecznych w Gminie Kampinos, pedagog (absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, mgr pedagogiki specjalnej i integracyjnej). Jest współzałożycielką i członkinią zarządu Stowarzyszenia Cztery Krajobrazy (od 2008 r.), Stowarzyszenia Aktywnych Kuźnia (od 2012 r.), Koła Gospodyń Wiejskich Kampinoskie Baby (od 2018 r.). Doświadczenie zawodowe: w latach 2009-2019 koordynowała projekty realizowane w ramach POKL, funduszy norweskich, FIO, MEN, PROW. Od 2014 roku jest trenerką programu edukacji finansowej organizowanego przez FWW przy współpracy z NBP. Prowadzi zajęcia dydaktyczne i warsztatowe ceramiki i sztuk plastycznych, szkolenia i warsztaty z kompetencji miękkich, warsztaty tematyczne z zakresu przedsiębiorczości i funkcjonowania organizacji pozarządowych oraz wolontariatu, szkolenia i doradztwo w zakresie działalności i finansów KGW.



ZAPRZYJAŻNILI SIĘ ZE SZKOŁĄ!

Czy ze szkołą można się w ogóle zaprzyjaźnić? Pamiętając o młodzieńczych koszmarach związanych z klasówkami i pracami domowymi, pewnie pomyślicie, że nie. Nic bardziej mylnego! Dlaczego? W gminie Grodzisk Mazowiecki działa niezwykła grupa - Fundacja Przyjaciele Szkoły w Książenicach. Brzmi nieszczerze? Nie, oni naprawdę pokazują, że ze szkołą można się zaprzyjaźnić!

Początek niezwyklej relacji

Pomysł założenia Fundacji pojawił się podczas spotkań Rady Rodziców. Opiekunowie uczniów zastanawiali się, w jaki sposób mogliby rozwinąć pozalekcyjną działalność placówki. Chcieli również, żeby wszyscy, którzy tworzą społeczność szkolną, a więc pracownicy, rodzice i wychowankowie, bardziej identyfikowali się z tym miejscem i poczuli większą odpowiedzialność za jego charakter i pozytywny wizerunek.

Jedną z pomysłodawczyń powołania Fundacji była Iwona Rok – obecna prezes Zarządu. Działając w Radzie Rodziców dostrzegła ogromny potencjał, tkwiący w dzieciach, ich opiekunach i nauczycielach. Niestety, realizacja wielu ciekawych pomysłów nie była możliwa z powodu braku pieniędzy. Szkoła ma ograniczone możliwości w tym względzie, co było kolejnym argumentem za utworzeniem organizacji. Fundacje i stowarzyszenia mogą uczestniczyć w różnych projektach grantowych i w ten sposób pozyskiwać dodatkowe środki finansowe. Przyjaciele książenickiej szkoły potrafią to doskonale!

Dbają o seniorów, ptaki i drzewa

Jeden z licznych projektów, realizowanych przez Fundację Przyjaciół Szkoły w Książenicach, dotyczył seniorów. Na jego realizację sympatycy placówki pozyskali dotację z programu „Działaj Lokalnie”. W ramach projektu „Senior nasz

skarb!” w szkole pojawiali się dziadkowie i babcie uczniów. Okazało się, że nestorom rodów z rękawów wprost wysypują się ciekawe opowieści a ich zdolności wcale nie ustępują niezwykłością ich słowom.

Pierwsze z tych międzypokoleniowych spotkań było niezwykle „smaczną” lekcją lepienia pierogów. Podczas kolejnego wszyscy uczniowie książenickiej szkoły przemienili się w „Szmatkomaników” i zabrali do przemieniania skrawków materiałów w małe cudenka.

W trakcie innego spotkania jego młodzi uczestnicy przenieśli się na Hawaje. Z pomocą jednego z dziadków uczniowie poznawali zwyczaje, legendy i muzykę tego egzotycznego archipelagu. Mieli także okazję zatańczyć, zaśpiewać i zagrać na hawajskich instrumentach. To była wspaniała lekcja geografii!

Kolejna z babć zabrała dzieci do zupełnie innego świata – koni i malarstwa. Uczniowie książenickiej szkoły nie tylko bliżej poznali te fascynujące zwierzęta, ale także, pod kierunkiem prawdziwej mistrzyni, wykonywali ich portrety. Podczas innego ze spotkań dzieci również mogły się wykazać plastycznymi zdolnościami tworząc jesienne witraże. Niezwykle inspirująca dla młodych była także wizyta jednego z dziadków, który zaprosił uczniów do... malowania haftem. Choć wydawałoby się, że sztuka ta to domena kobiet, gość okazał się być prawdziwym artystą, a zaprezentowane przez niego

własne prace – niezwyklejmi dziełami sztuki!

Szkoła nieustannie rozwija się dzięki pracy członków Fundacji, pozyskujących środki na realizowanie kolejnych inicjatyw. W ramach programu „Tu mieszkam, tu zmieniam” uczniowie i ich rodzice zasadzili drzewa w szkolnym ogródku. W ten sposób wysłali „zielone” zaproszenie do ptaków, które swoim ćwierkaniem będą umilać im czas zajęć.

Realizacja projektu nie polegała jednak tylko na posadzeniu drzew. Uczniowie mieli okazję odbyć edukacyjne wycieczki do lasów i na łąki, organizowane w różnych porach roku. Dzięki temu najmłodszy dowiedzieli się, jak zmienia się przyroda w zależności od pogody. Dzieci poznały także zasady dokarmiania ptaków oraz prowadziły obserwacje ich życia. Efektami tych przyrodniczych wypraw były multimedialne albumy z fotografiami pierzastych władców przestworzy.

Zaciekawić nauką

Dzięki funduszom zewnętrznym, pozyskiwanym przez Fundację, w szkole realizowane są także projekty edukacyjne, dotyczące obowiązkowych przedmiotów nauczania. Wiele z nich dotyczy matematyki, czyli dziedziny niezbyt lubianej przez dzieci i młodzież. Poprzez swoje działania Fundacja Przyjaciele Szkoły w Książenicach pokazuje, że można się zaprzyjaźnić nie tylko ze szkołą, ale także z liczbami!



„Art.-matma”, to zajęcia dla uczniów klas 7-8, które były przygotowywane przez grupy młodych pod okiem nauczyciela warsztatów z haftu matematycznego oraz origami modułowego. Podczas spotkań wychowankowie książenickiej szkoły dowiedzieli się, że liczby przydają się nie tylko do dodawania i mnożenia. Z ich pomocą można stworzyć bowiem prawdziwe dzieła sztuki!

Kolejny, szkolny projekt, który uzyskał dofinansowanie z Fundacji mBanku, nosił nazwę „Gram w matkę”. W czasie jego trwania powstało pięć gier liczbowych, które są wykorzystywane do nietypowego nauczania tego przedmiotu. Wśród zabaw, które wzbogaciły zbiory książenickiej szkoły znalazło się tematyczne domino, karciany Piotruś i doskonale znane wszystkim memo (oczywiście, w odświeżeniu liczbowym).

Fundacja dba także o młodych przyrodników. Specjalnie dla nich zrealizowała projekt „Badam i eksperymentuję - poznaję otaczający świat”. Wszyscy jego uczestnicy

mogli wziąć udział w dodatkowych zajęciach, wycieczkach i spotkaniach z ekspertami przyrodniczych dziedzin. Dodatkowo, w ramach projektu zakupione zostały pomoce naukowe do sali przedmiotowej, które urozmaicą młodym przyswajanie wiedzy o otaczającym ich świecie.

Jedna Fundacja – wiele działań

Oczywiście, omówione projekty, to nie wszystkie, jakie realizowane są przez Fundację w książenickiej szkole. Dzięki pracy członków grupy uczniowie mogli wziąć udział w ciekawej wycieczce po Łodzi, zaprezentować swój talent w baśni muzycznej, nauczyć się zdrowo gotować oraz poznać życie i twórczość Fryderyka Chopina – patrona placówki. Młodzi pokazali także, że „pamiętają o ogrodach”, wykazali się w turnieju na rolkach, nauczyli się grać w szachy oraz zainspirowali się setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości.

Trudno byłoby zresztą znaleźć dziedzinę życia, której uczniowie książenickiej szkoły

nie mogli „przyjrzeć się z bliska”. Członkowie Fundacji dbają, by podopieczni placówki mogli się wszechstronnie rozwijać oraz poznawać i pielęgnować swoje zainteresowania. Niektórzy z nich, wraz z opiekunami, przybyli na Piknik organizacji Ziemi Chełmońskiego do Mszczonowa. Prowadzenie stoiska Fundacji było kolejną przygodą, w jakie obfituje uczniowskie życie w Książenicach.

Aktualnie Fundacja realizuje zadanie „Magiczne ręce” w ramach projektu grantowego LGD „Ziemia Chełmońskiego” pn. „Aktywnie z LGD”. Organizacja zaplanowała w nim wiele działań, w tym m.in. prowadzenie warsztatów rękodzieła dla dzieci i dorosłych, warsztatów bębniarskich, a także zorganizowanie wystawy prac i Jarmarku Świątecznego.

Dagmara Bednarek
Fot.: Fundacja Przyjaciele Szkoły w Książenicach

DROGOWSKAZY AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ NA ZIEMI CHEŁMOŃSKIEGO



KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ?

Przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, grup nieformalnych, osoby fizyczne zainteresowane podejmowaniem aktywności obywatelskiej z gmin: **BARANÓW, JAKTORÓW, MSZCZONÓW, NOWA SUCHA, RADZIEWOWICE, TERESIN, ŻABIA WOLA, RYBNO** oraz miast i gmin **GRODZISK MAZ. I SOCHACZEW.**

Ponadto w projekcie mogą wziąć udział przedstawiciele administracji publicznej w obszarze współpracy z sektorem pozarządowym.

**SZCZEGÓŁOWE
INFORMACJE NA:**
WWW.ZIEMIACHELMONSKIEGO.PL

FACEBOOK

<https://bit.ly/2FR92LD>

KONTAKT:

BIURO LGD W ŻABIEJ WOLI

ul. Warszawska 24

tel.: 46/858-91-51

e-mail: drogowskazy@ziemiachelmonskiego.pl

CO PROPONUJEMY?

- Skorzystanie z doradztwa w zakresie księgowości i finansów, zagadnień prawnych oraz zarządzania organizacją i projektami
- Dostęp do informacji o tematyce działalności obywatelskiej: w punktach informacyjnych, na FB, w newsletterach
- Promocję działań organizacji pozarządowych oraz inicjatyw społecznych, m.in. w gazecie i podczas pikników
- Dostęp do sali dydaktycznej z projektorem
- Udział w działaniach edukacyjnych, w tym w szkoleniu w zakresie wykorzystywania nowych technologii informacyjnych w budowaniu wizerunku organizacji, webinarach, wizycie studyjnej, spotkaniach tematycznych
- Udział w cyklach edukacyjno-rozwojowych

ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY Z NAMI

– razem stworzymy „centrum aktywności obywatelskiej” na Ziemi Chełmońskiej jako przestrzeni przyjaznej do działania, powstawania nowych i rozwijania już działających inicjatyw społecznych i zmieniania najbliższej okolicy